

## Hala Rajska według Avenarius

26 października 2018 roku w Muzeum Miejskim Dom Gerharta Hauptmanna w Jeleniej Górze-Jagniątkowie odbyło się pierwszy z zaplanowanych trzech spektakli teatralnych: „Wyspa czyli Hala Rajska według Avenarius”. Dyrektor Muzeum Janusz Skowroński postanowił spróbować pokazać niewielki wycinek z życia noblisty ale także historii związanej z willą „Łąkowy Kamień”.



*Foto: Krzysztof Tęcza*

Akcja sztuki rozpoczyna się w roku 1946 kiedy to do domu przybywa malarz Johannes Maximilian Avenarius. Kilka dni wcześniej wywieziono stąd trumnę ze zwłokami Gerharta Hauptmanna, a co za tym idzie, dom został opuszczony przez wszystkich mieszkańców. Avenarius w pustym domu przypomina sobie czasy kiedy Hauptmann zaproponował mu ozdobienie ścian wielkiego holu. W pierwszej chwili malarz, będący wówczas w ciężkiej sytuacji finansowej, nie do końca pojął o co chodzi gospodarzowi. Dopiero gdy ten rozwinął swoją wizję dotarło do niego z jak fantastycznym ale i niesamowicie trudnym wyzwaniem będzie musiał się zmierzyć.

Gdy tylko skończył rozmowę z Hauptmannem i wrócił do Berlina natychmiast przystąpił do robienia szkiców. Mając na uwadze spore rozmiary ścian, które miały być wypełnione malowidłami, przygotował wiele wariantów zaplanowanego dzieła. Przede wszystkim zaakceptował wszystkie uwagi zleceniodawcy.

Gdy był już gotów do pracy przyjechał do Jagniątkowa umawiając się na trzy miesiące pracy. W tym czasie gospodarze mieli wyjechać by nie doświadczać niedogodności związanych z prowadzonymi pracami. Avenarius wraz ze swoim pomocnikiem pracowali bez wytchnienia, często nie tracąc czasu na posiłki. Niestety założone trzy miesiące okazały się niewystarczające. Na szczęście Hauptmann po powrocie do domu tak się zachwycił tym co już zostało dokonane, że poprosił, a wręcz zażądał, by prace postępowały dalej bez niepotrzebnego pośpiechu. W sumie trwało to ponad osiem miesięcy. Efekt jednak jaki osiągnięto był wspaniały. Malowidło przedstawiające „Rajski ogród” zmienił nie tylko wystrój domu ale także niejako przyczynił się do zmiany pewnej formy życia towarzyskiego. Teraz większość spotkań towarzyskich odbywała się w tym pięknym pomieszczeniu.

Dzisiaj, niemal wiek po wykonaniu malowideł, przybywający do Jagniątkowa wciąż zachwycają się nimi. Wciąż je podziwiają a nawet podejmują próby analizy ich treści.



*Foto: Krzysztof Tęcza*

Podczas pierwszego przedstawienia w rolę Avenariusza wcielił się jeleniogórski aktor Jacek Paruszyński. Nad realizacją dźwięku i świateł czuwał Marek Oleksy. W pracach przy spektaklu pomagali Emil Mendyk i prof. Krzysztof A. Kuczyński. Wspomnienia Avenariusza zostały dostosowane na potrzeby sztuki przez wspomnianego Jacka Paruszyńskiego. Trzeba dodać, że zostały one uzupełnione materiałami z książki „Zapomniane tajemnice Karkonoszy” napisanej przez Janusza Skowrońskiego. Widzowie otrzymali polsko-niemiecką publikację wspomnień Avenariusza w tłumaczeniu Małgorzaty Ulrich-Kornackiej.

Krzysztof Tęcza